

Dariusz Jeziorny

Łódź

AUSTRIA KANCLERZA KARLA RENNERA (1918–1920) W RAPORTACH POLSKICH DYPLOMATÓW I WOJSKOWYCH

Ostatnie tygodnie I wojny światowej obfitowały w szereg dramatycznych wydarzeń nie tylko z zakresu polityki międzynarodowej, ale także na terenie walczących państw. Rozkład Austro-Węgier, mimo widocznych od dziesięcioleci symptomów słabości i braku spójności państwa, dokonał się w błyskawicznym tempie. O ile jeszcze przed kapitulacją Bułgarii 29 września 1918 r. tylko popierani przez mocarstwa *Ententy* Włosi i przedstawiciele narodów południowosłowiańskich głosili konieczność rozbitcia wielowiekowej monarchii habsburskiej, o tyle po tej dacie przeobrażenie ogarnęło elity rządzące w Wiedniu i Budapeszcie. W atmosferze lęku, niemożności obrony swoich granic i coraz odważniejszych kroków ku niepodległości narodów zdominowanych przez Niemców i Węgrów cesarz Karol wydał 16 października 1918 r. edykt federalizujący ustrój Przedlitawii. W jego efekcie armia cesarsko-królewska uległa błyskawicznej demobilizacji, której nikt nawet nie próbował powstrzymać. Żołnierze zwyczajnie uciekali z frontu, chcąc jak najszybciej wrócić do domów. Poszczególne narodowości tworzyły zaczątki swoich organów narodowych. Niemieccy posłowie do Rady Państwa (niższej izby parlamentu Przedlitawii) utworzyli 21 października 1918 r. Tymczasowe Zgromadzenie Narodowe Austrii Niemieckiej. 30 października Zgromadzenie wyłosiło Komisję Wykonawczą, dysponującą uprawnieniami wykonawczymi. Następnego dnia przyjęła ona nazwę „Rada Państwa”. Od samego początku na czele tego ciała stał Karl Renner, jeden z przywódców Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej (Sozialdemokratische Arbeiterpartei – SDAP). Po zwycięskich dla socjaldemokratów wyborach do Konstytucyjnego Zgromadzenia Narodowego z 16 lutego 1919 r. Renner stanął na czele rządu jako jego kanclerz. Swoją funkcję pełnił do 22 października 1920 r., kiedy to podał się do dymisji po zwycięstwie wyborczym Partii

Chrześcijańsko-Społecznej odniesionym trzy dni wcześniej¹. Pełnił więc swój urząd w ciągu dwóch kluczowych dla przyszłości republikańskiej Austrii lat. Zdecydowały one zarówno o pozycji międzynarodowej państwa, jak i o jego sytuacji wewnętrznej: politycznej, ustrojowej, ekonomicznej, społecznej oraz wojskowej.

Właśnie tym zagadnieniom poświęcony jest artykuł. Raporty polskich przedstawicieli dyplomatycznych oraz wojskowych w Wiedniu w pierwszych dwóch latach istnienia tak niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej, jak i Republiki Austrii² nie zachowały się w komplecie. Tym niemniej ukazują ciekawy obraz małego, słabego ekonomicznie środkowoeuropejskiego kraju. W kręgu zainteresowań leżą pytania o to, na co Polacy zwracali uwagę, a czego nie zauważali. Po drugie, istotna będzie odpowiedź w kwestii tego, na ile kompetentnie raportowali o sytuacji wewnętrznej goszczącego ich kraju. Po trzecie wreszcie, trzeba będzie ocenić, czy i w jakim stopniu zamierzali oni wykorzystać sytuację Republiki Austrii dla interesów Polski. Ażeby uczynić tekst jak najbardziej czytelnym zastosowana zostanie konstrukcja problemowa. Poruszono występujące w raportach kwestie ekonomiczne, życia politycznego oraz problemów wojskowych.

W omawianym okresie przedstawicielami RP w Wiedniu byli³: przez krótki okres listopada 1918 r. Ernest Habicht⁴, następnie przez kolejne 4 miesiące do końca marca 1919 r. Kazimierz Gałęcki⁵, a po nim w ran-

¹ J. Kozeński, *Sprawa przyłączenia Austrii do Niemiec po I wojnie światowej*, Poznań 1967, s. 14–25, 69–70; F. L. Carsten, *The First Austrian Republik 1918–1938. A Study Based on British and Austrian Documents*, Cambridge 1986, s. 3–5; D. Jeziorny, *Zdążyć przed rozpadem. Ostatnie wysiłki dyplomacji cesarsko-królewskiej na rzecz zakończenia udziału Austro-Węgier w I wojnie światowej*, „Dzieje Najnowsze” R. XL, 2008, nr 4, s. 79–82; R. W. Hanks, *Vae Victis! The Austro-Hungarian Armeeoberkommando and the Armistice of Villa Giusti*, „Austrian History Yearbook” Vol. XIV, 1978, s. 94–95; M. Cornwall, *The Dissolution of Austria-Hungary*, [w:] *The Last Years of Austria-Hungary. Essays in Political and Military History 1908–1918*, ed. M. Cornwall, Exeter 1990, s. 120–122.

² Tymczasowe Zgromadzenie Narodowe Austrii Niemieckiej chciało nazwać swoje państwo właśnie Austrią Niemiecką. Tym niemniej mocarstwa Ententy nie pozwoliły na to pod naciskiem Francji, według której taka nazwa sugerowałaby dążenie do połączenia się z Niemcami, a tego traktaty pokojowe podpisane w Wersalu (art. 80) oraz Saint-Germain-en-Laye (art. 88) zabraniały. Wiedeń uległ wobec żądań mocarstw zwycięskich i 21 października 1919 r. Zgromadzenie Narodowe zgodziło się zmienić nazwę państwa na „Republika Austrii”. Szczegóły w: J. Kozeński, *op. cit.*, s. 197–199.

³ Dane za W. Michowicz, *Organizacja polskiego aparatu dyplomatycznego w latach 1918–1919*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. IV: 1918–1939, red. P. Łossowski, Warszawa 1995, s. 13–14; P. M. Żukowski, *Pracownicy i absolwenci Uniwersytetu Jagiellońskiego w polskiej służbie zagranicznej, 1918–1945*, „Zeszyty Historyczne” 2008, z. 165, s. 45–46, 49–50.

⁴ Prawnik niemieckiego pochodzenia urodzony na Śląsku Cieszyńskim; w przedwojennej Austrii prokurator; w okresie I wojny światowej związany z Naczelnym Komitetem Narodowym (naczelnik Biura Prezydyalnego w Wiedniu w latach 1916–1917).

⁵ Konserwatysta galicyjski, w lipcu-październiku 1918 r. minister austriacki dla Galicji, a w niepodległej Polsce do roku 1921 generalny delegat rządu polskiego w Galicji.

dze chargé d'affaires dr Marceli Szarota aż do 31 października 1921 r.⁶ Niewykluczone, iż o takiej obsadzie personalnej placówki w Wiedniu zdecydowała rekomendacja Władysława Baranowskiego⁷, który pod koniec listopada 1918 r. pisał do Józefa Piłsudskiego, że w Wiedniu „siedzą ludzie ancient regime’u, których bezzwłocznie usunąć należy lub poddać bezwzględnej kontroli”⁸. Z kolei polskim pełnomocnikiem wojskowym w austriackiej stolicy był od 3 listopada 1918 r. major Alojzy Prus-Przedziecki. 20 listopada zastąpił go podpułkownik Adam Nowotny, a po nim od 21 lipca (rozkaz odwołujący Nowotnego datowany był na 9 lipca) 1919 r. w randze attaché wojskowego służył na tej placówce generał Emil Prochaska, wspierający wcześniej Nowotnego w jego obowiązkach. Obaj swoje kariery rozpoczynali w armii cesarsko-królewskiej i obaj powrócili do Polski na drugą połowę 1920 r., gdy toczyły się kluczowe dla zachowania niepodległości walki z bolszewikami⁹. Co ciekawe, informacje wojskowych zachowały się w Archiwum Akt Nowych stosunkowo licznie, lecz wyłącznie w formie odpisów i wyciągów, stąd często nie są podpisane. W artykule brane były pod uwagę również raporty polskich przedstawicieli dyplomatycznych i wojskowych z innych stolic europejskich, jeśli dotyczyły kwestii wewnętrznych Austrii.

1. Kwestie ekonomiczne i społeczne

Po zakończeniu I wojny światowej, czyli jednocześnie z rozpadem Austro-Węgier, sytuacja ekonomiczna rodzącej się republikańskiej Austrii była dramatyczna, wręcz należała do jednych z najcięższych w Europie. Polscy przedstawiciele nie mieli żadnych problemów, ażeby dowiedzieć się o kryzysowej sytuacji kraju, w którym gościli. Najtrudniejsza sytuacja panowała w dwumilionowym Wiedniu, którego prowincja nie potrafiła wyżywić. Podobnie fatalna sytuacja dotyczyła braku węgla do ogrzania mieszkań w zimie z 1918/1919 oraz z 1919/1920 rok. Edmund Parnes, kierownik Biura Prasowego polskiej placówki w austriackiej stolicy, pisał

⁶ Doktor filozofii, wolnomularz, socjalistyczny polityk i dziennikarz, związany od 1914 r. z Legionami.

⁷ Socjalista i wolnomularz, ówczesny szef Biura Informacyjnego „Polonia”, związanego z obozem Piłsudskiego.

⁸ *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne. 1918 listopad–grudzień (dalej PDD 1918)*, red. S. Dębski, Warszawa 2008, s. 70–71.

⁹ P. Stawecki, *Attaché wojskowi Drugiej Rzeczypospolitej*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” R. V, 2004, nr 2, s. 129, 132; *Archiwum Akt Nowych*, Warszawa (dalej AAN), *Polska Agencja Prasowa* 1, k. 3, komunikat PAT z 20 XI 1918; AAN, *Attachaty RP w państwach kapitalistycznych (dalej Attachaty)*, AII/56, notatka dla Naczelnego Dowództwa z 22 IV 1920.

o rozruchach głodowych w kilku większych miastach (np. w Linzu) oraz o manifestacjach bezrobotnych, bezdomnych, studentów, części żołnierzy i marynarzy floty cesarsko-królewskiej, a także różnych grup zawodowych, jak krawców czy kawiarzy w Wiedniu. W Górnej Austrii pojawiła się plaga bandytyzmu¹⁰.

Rząd Karla Rennera próbował w różny sposób wyjść naprzeciw niezadowoleniu i radykalizacji nastrojów ludności, których siłę porównywano do sytuacji rewolucyjnej w Rosji i Niemczech. Przede wszystkim dążył do wypłat zasiłków dla bezrobotnych. Chciał na to przeznaczyć ponad 102 mln koron, nie wliczając w to gminnych zasiłków. Problemem był jednakże katastrofalny stan finansów Austrii Niemieckiej. Preliminarz wydatków na rok 1919, zaplanowany przez rząd, przewidywał deficyt budżetowy wielkości 2,5 mld koron, co wydawać się musiało sumą nie do spłacenia dla ponad sześciomilionowej ludności. Dla porównania Parnes zauważał, że ostatni deficyt budżetowy Austro-Węgier wynosił 1,89 mld koron. Przyznać trzeba, iż autor raportu miał bardzo precyzyjne dane na temat stanu planów budżetowych rządu Rennera. Natomiast rzeczywisty deficyt sięgnął aż 6 mld koron w pierwszej połowie 1919 r. i to przy założeniu, że świeżo narodzona republika nie byłaby zobowiązana do spłat reparacji. Gdy w połowie tegoż roku planowano budżet na rok rozliczeniowy 1919/1920 spodziewano się przewagi 8 mld koron wydatków nad wpływami. Natomiast rok później dziura budżetowa wynosiła już 20–25 mld koron. Ażeby sprostać dramatycznej sytuacji finansowej państwa, sekretarz stanu do spraw finansowych, dr Otto Steinwender próbował wprowadzić wysoki podatek chlebowy i inne opłaty na rzecz państwa, a także cenzurę korespondencji w celu uniemożliwienia wywozu walut i kosztowności za granicę. Jedyną szansą na wypłacalność państwa była jednakże pomoc Banku Austro-Węgierskiego, polegająca na dodruku banknotów¹¹. To jednakże prowadzić musiało w szybkim tempie do inflacji i tym samym wzrostu cen podstawowych towarów, a także do spadku wartości korony wobec innych walut. Rząd Rennera próbował

¹⁰ AAN, Komitet Narodowy Polski (dalej KNP), t. 50, k. 64–65, E. Parnes, Raport sytuacyjny, Wiedeń, 11 II 1919.

¹¹ Ibidem, k. 66–67; AAN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej MSZ), t. 6896, k. 31–32, Referat Informacyjny, Naczelnego Dowództwa WP z 28 XII 1919; AAN, Ambasada RP Londyn (dalej Amb Londyn), t. 225, k. 2, Szarota do MSZ, Wiedeń, 30 X 1920; AAN, Delegacja RP przy Lidze Narodów (dalej DRPLN), t. 15, k. 10, Szarota do MSZ, Wiedeń, 18 XII 1920. Por. dane Polaków z dokumentami Sekretariatu do Spraw Finansowych Archiv der Republik, Wiedeń (dalej AdR), Präsidium Korrespondenz 12861/19; ibidem 26997/19; The National Archives, Londyn (dalej TNA), Foreign Office (dalej FO) 371/3531/341–345, szacunki FO. G. Stolper (Deutsch-Österreich als Sozial- und Wirtschaftsproblem, Wien 1921, s. 34) uważa, że deficyt w pierwszej połowie 1919 r. wyniósł aż 10 mld koron.

bronić się przed narastającym z tego powodu niezadowoleniem ludności przez wprowadzenie cen maksymalnych na produkty rolne i ścisłej ich kontroli. Tego typu praktyki nie poprawiały jednakże zaopatrzenia Wiednia w podstawowe towary i pociągały za sobą powstanie „czarnego rynku”¹². Tak dokładnych analiz polscy wysłannicy nie przedstawiali.

Sytuacja gospodarcza Austrii była z punktu widzenia Polski ważna z przynajmniej trzech względów. Po pierwsze, chodziło o ekonomiczne aspekty likwidacji dualistycznej monarchii, czyli o wywalczenie jak największej ilości dóbr materialnych i finansowych, przy jak najmniejszym udziale własnym w spłacaniu zobowiązań Austro-Węgier. Przykładowo Polacy:

- 1) zamierzali wyliczyć straty ludności polskiej z powodu posiadania waluty austriackiej,
- 2) dążyli do rozdzielenia majątku i rezerw kas ubezpieczeniowych robotników, emerytów czy inwalidów wojennych,
- 3) chcieli oszacować wartość austriackich kolei państwowych w obrębie terytorium przypadającego na Polskę dla podziału udziałów w nich,
- 4) pragnęli doprowadzić do podziału majątku wojskowego, fabryk amunicji, zapasów broni i amunicji, co w niestabilnej na wszystkich granicach sytuacji mogło mieć poważne znaczenie,
- 5) żądali otrzymania udziału w rezerwach Banku Austro-Węgierskiego i pocztowych Kas Oszczędnościowych,
- 6) wyliczali straty wojenne pośrednie i bezpośrednie, by uzyskać za nie odszkodowania w walucie złotej lub w naturze,
- 7) pragnęli doprowadzić do rewindykacji zabytków kultury,
- 8) jak najkorzystniej dla siebie podzielić zamierzali długi Austro-Węgier¹³.

Sytuacja gospodarcza Austrii była w tym kontekście nie bez znaczenia – im była lepsza, tym więcej można było dla siebie uzyskać. Żmudne rokovania na temat podziału spuścizny po monarchii habsburskiej trwały przez najbliższe lata. Dotyczyły żeglugi na Dunaju, podziału linii kolejowych i taboru, a także kwestii reparacji¹⁴. W tej ostatniej kwestii, łączącej

¹² K. W. Rothschild, *Austria's Economic Development between the Two Wars*, London 1947, s. 21–31; K. Wessely, *Die Pariser Vorort-Friedensverträge in ihrer wirtschaftlichen Auswirkung*, [w:] *Versailles–St. Germain–Trianon. Umbruch in Europa vor fünfzig Jahren*, hrsg. K. Bosl, München–Wien 1971, s. 152–153.

¹³ PDD 1918, s. 179–180, wykaz ekspertyz zleconych przez Biuro Prac Kongresowych w związku Konferencją Pokojową, przed 27 XII 1918; ibidem, s. 419, protokół Rady Ministrów z 23 XII 1918.

¹⁴ AAN, Amb Londyn, t. 856, k. 17–20, 23, sprawozdania J. Mrozowskiego (delegat Polski na negocjacje dotyczące kolei) z 29 IV i 1 V 1920 oraz decyzja Adatchiego (przewodniczący Komisji ds. Międzynarodowego Zarządu Portów, Dróg Wodnych i Kolei)

się z udzieleniem Austrii pomocy finansowej niezbędnej do przetrwania oraz odbudowania stabilności waluty Poselstwo Polskie w Wiedniu dopatrywało się walki Londynu (przy pomocy USA) i Paryża (wspieranego przez kraje „Małej Ententy”) o pozyskanie kontroli nad Austrią¹⁵. Wydaje się jednak, iż były to wnioski zdecydowane na wyrost. Rząd Wielkiej Brytanii miał tuż po rozpadzie Austro-Węgier o wiele korzystniejszą okazję do podporządkowania sobie Wiednia, zarówno ekonomicznie, jak i politycznie i nie skorzystał z niej. Uznał pod koniec 1919 r., iż podporządkowanie sobie bankruta przy niepewnej sytuacji finansowej świata, w tym samej Wielkiej Brytanii, przynieść mogłoby więcej problemów niż korzyści¹⁶. W następnym roku nikt w Londynie nie powracał już do podobnych koncepcji.

Drugi powód zainteresowania Warszawy sytuacją gospodarczą Austrii to chęć uczynienia tego środkowoeuropejskiego kraju odbiorcą polskich towarów. Biedna republika nie stanowiła szczególnie obiecującego rynku zbytu, natomiast wśród towarów posiadanych przez Rzeczpospolitą przynajmniej jeden był dla Wiednia na wagę złota. Chodziło o węgiel, którego brak powodował poważne problemy zimą. Ich przejawem było wycinanie miejskich drzew czy drewnianych krzyży na cmentarzach¹⁷. Dotychczasowi dostawcy, czyli kopalnie węgla z Czech Niemieckich i Kraju Sudeckiego, znalazłszy się w rękach Czechosłowacji, nie dostarczały niezbędnego dla życia Austrii Niemieckiej surowca celem „zmiękczenia” władz wiedeńskich. Z tego powodu dochodziło do rozmów dyplomatów austriackich i polskich w sprawie dostaw węgla ze złóż pozostających we władaniu Warszawy. Dla Polski była to niewątpliwie interesująca oferta, ponieważ oprócz zrobienia dobrego interesu można było oddalić widmo przyłączenia niewydolnego ekonomicznie państwa do Niemiec, których umocnieniem nie była Polska zainteresowana¹⁸. Problem ten miał charakter czysto polityczny i stanowił trzeci powód zainteresowania Warszawy sytuacją ekonomiczną Austrii. Alternatywą wobec Anschlussu było odwołanie więzów z narodami tworzącymi do tej pory dualistyczną monarchię. Kwestia ta stanowiła oś sporu politycznego w pierwszych dwóch latach istnienia republikańskiej Austrii.

z 3 V 1920; AAN, Ambasada RP Paryż (dalej Amb Paryż), t. 205, k. 18–22, sprawozdanie Mrozowskiego z 10 VI 1920; AAN, Amb Paryż, t. 27, k. 18–29, J. Szembek (delegat rządu RP na Węgry) do MSZ, Budapeszt, 26 XII 1920.

¹⁵ AAN, Amb Londyn, t. 222, k. 2–4a, Szarota do MSZ, Wiedeń, 30 X 1920.

¹⁶ D. Jeziorny, *Austria Niemiecka – kolonią brytyjską? Z polityki brytyjskiej wobec Europy Środkowej w 1919 roku*, „Przegląd Zachodni” 1999, nr 1, s. 154–169.

¹⁷ F. L. Carsten, *op. cit.*, s. 15–16.

¹⁸ AAN, Amb Paryż, t. 36, k. 110–115, Poselstwo Polskie do MSZ, Paryż, 11 XII; AAN, Attachaty, AII/56, k. 213, komunikat Oddziału II dla Naczelnego Dowództwa z 26 XII 1919.

2. Sytuacja polityczna

Na scenie politycznej naddunajskiej republiki w momencie rozkładu monarchii habsburskiej istniały trzy główne siły polityczne, z czego socjaldemokraci i wszechniemcy domagali się Anschlussu¹⁹. Członkowie Partii Chrześcijańsko-Społecznej (Christlichsoziale Partei Österreichs – ChSPÖ), przestraszeni radykalizmem nastrojów ulicy, którą mieli za sobą politycy SDAP, nie zdradzali swej niechęci do połączenia się z Niemcami. W pierwszych tygodniach istnienia Austrii Niemieckiej przedstawiciele Polski mieli okazję wielokrotnie obserwować przejawy entuzjazmu zwolenników zjednoczenia się Niemców w jednym państwie. Pierwsze raporty z Wiednia prześląknięte były rezygnacją i przekonaniem, iż nic nie da się w tej kwestii zdziałać, gdyż Anschluss wydawał się przesądzony²⁰. Było to oceniane w Warszawie jako tendencja niepożądana z powodu wzmocnienia Niemiec. Takiej wizji realizować nie chciała większość polityków ChSPÖ oraz zwolennicy cesarza Karola I, który zmuszony został do wyjazdu z kraju 23 marca 1919 r. Środowiska te słusznie liczyły na wsparcie Francji, która mogła przeciwstawić się Anschlussowi, wspierając utworzenie jakiejś formy integracji państw basenu naddunajskiego. Paryż próbował namówić Polaków do współdziałania na rzecz tej koncepcji, gdyż drogą okrążającą Niemcy wieść mogło wygodne dla obu państw połączenie kolejowe. Władzom Rzeczypospolitej zdecydowanie zależało na uzyskaniu strategicznego połączenia z Zachodem i starannie o nie zabiegały w Wiedniu i Paryżu. 31 grudnia 1919 r. przedstawiciele rządów Polski i Austrii podpisali szczegółowe porozumienie na temat tranzytu pociągów na trasie Francja–Polska przez terytorium Austrii. Jednakże budowa na południe od Polski zbyt silnego organizmu państwowego, złożonego z Austrii, Węgier, Czech i „Jugosłowian” nie mogła leżeć w interesie Warszawy. O tym, że i ta idea nie była martwa donosili do Warszawy polscy przedstawiciele za granicą²¹. Warto zauważyć,

¹⁹ Szczegóły w D. Jeziorny, *Niechciana niepodległość. Powstanie Republiki Austriackiej (1918–1919)*, [w:] *Ku wolności... Czynniki wewnętrzne i międzynarodowe powstania niepodległych państw w Europie Środkowo-Wschodniej w XIX-XX wieku*, red. E. Wiśniewski, Łódź 2012, s. 298–302.

²⁰ AAN, KNP, t. 91, k. 182–183, doniesienia z Parlamentu Austrii, 10 X 1918; AAN, KNP, t. 50, k. 68–70, E. Parnes, Raport sytuacyjny z 11 II 1919.

²¹ PDD 1918, s. 369–370, E. Piltz (przedstawiciel KNP przy rządzie francuskim) do francuskiego MSZ, Paryż, 27 XII 1918; AAN, KNP, t. 104, k. 73–74, 133–134, M. Loret (członek Misji KNP w Rzymie, a od 14 II 1919 r. przedstawiciel rządu RP) do MSZ, Rzym, 28 III i K. Skirmunt (wysłannik KNP do Rzymu) do MSZ, Rzym, 19 V; AAN, KNP, t. 94, k. 22, list [?] do J. Modzelewskiego (przedstawiciel polityczno-informacyjny KNP w Bernie), Paryż, 2 IV; Archiwum Polityczne Ignacego Paderewskiego, t. II: 1919–1921, opr. W. Stan-

że w okresie wojny polsko-bolszewickiej władze Republiki Austrii nie sprzyjały tranzytowi potrzebnych artykułów z Zachodu do Polski. Rząd Rennera ogłosił neutralność i zapewnił, iż jego kraj podporządkuje się wynikowi negocjacji francusko-niemieckich w kwestiach komunikacji kolejowej. Zadowolili tym sposobem, zarówno Paryż, jak i Berlin, natomiast na pewno nie Polaków. Socjaliści i komuniści poczynili szereg kroków celem sparaliżowania ewentualnych transportów²².

Polscy przedstawiciele w Wiedniu zauważyli w początkach maja 1919 r., że wizja przyłączenia się Austrii do Niemiec oddaliła się. Idea promowana przez szefa austriackiej dyplomacji, socjalistę Otto Bauera „nie zapuściła głębszych korzeni”, według Adama Nowotnego. „Sfery finansowo-handlowe zajęły postawę wyczekującą”, czekając na decyzje Konferencji Pokojowej w Paryżu, a tam Anschlussu zakazano. Decyzja ta spowodowała nasilenie się sporu pomiędzy partiami politycznymi Austrii Niemieckiej, a także pomiędzy stolicą a krajami koronnymi, tworzącymi republikę. Nowotny wskazywał na separatyzm katolicko nastawionych chłopów w Tyrolu, którzy wyrażali głośno niechęć do zdominowanego przez socjalistów Wiednia. Tamtejszym władzom zarzucano m.in. nieporadność w obronie Tyrolu Południowego przed ekspansywnością Włochów. Doprowadziło to do uchwały sejmu krajowego w Innsbrucku o niezależności niezajętej przez południowego sąsiada części Tyrolu. Podobnie silny separatyzm widoczny był w Styrii, zdominowanej przez Partię Chrześcijańsko-Społeczną. W takiej sytuacji oczekiwano w Austrii na dymisję Bauera, z tym że przewidywani na jego następców kandydaci niekoniecznie byli zwolennikami porzucenia idei Anschlussu²³. Raportowi Nowotnego trudno byłoby cokolwiek zarzucić poza tym jedynie, iż dopiero w maju pisał o osłabieniu idei Anschlussu, co widoczne było już po wizycie Bauera w Niemczech na przełomie lutego i marca 1919 r.²⁴ Jako pierwszy o dymisji szefa austriackiej dyplomacji doniósł do Warszawy Marceł Szarota, uznając że przysłużył się jej gwałtowny atak francuskiego „Tempsa” z 10 lub 11 lipca 1919 r., domagający się jego ustąpienia²⁵.

kiewicz, Warszawa 1976, s. 76, J. Leśniewski (generał-porucznik, minister spraw wojskowych w rządzie I. Paderewskiego) do Paderewskiego, Warszawa, 1 IV; AAN, MSZ, t. 236, k. 9, Naczelne Dowództwo do T. Rozwadowskiego (szef Misji Wojskowej RP w Paryżu), Warszawa, 26 IV; AAN, KNP, t. 106, k. 30, 32, raport Skirmunta z 19 V; AAN, Attachaty, AII/56, k. 304–312, tekst porozumienia z 31 XII 1919.

²² AAN, MSZ, t. 215, k. 19–21, Referat informacyjny dla Naczelnego Dowództwa WP, 1 IX 1920.

²³ AAN, KNP, t. 50, k. 77–79, Nowotny do Ministerstwa Spraw Wojskowych, Wiedeń, 7 V 1919.

²⁴ Szczegóły tych negocjacji podaje J. Kozeński, *op. cit.*, s. 87–109.

²⁵ AAN, Amb Londyn, t. 145, k. 7, Szarota do MSZ, Wiedeń, 13 VIII 1919.

Napięcie dotyczące przyszłych perspektyw życia Austrii wyraźnie nasilały się w okresie oczekiwania na warunki pokojowe. Socjaliści i wszechniemcy nie ustawiali w propagandzie na rzecz wspólnego z Niemcami państwa, zaś politycy ChSPÖ promowali idee anty-Anschlussowe. Do nasilenia się sporu dochodziło także na linii stolica–prowincja. W Wiedniu pojawiły się spekulacje o możliwości uzyskania korzystnych rozwiązań granicznych (chodziło głównie o Tyrol Południowy) w wypadku rezygnacji z tendencji do przyłączenia się do Niemiec. Polski przedstawiciel wojskowy nie identyfikował tych wieści z działaniami przedstawiciela Francji w Wiedniu, Henri Allizé’go²⁶, choć powinien.

Separatyzmy krajów tworzących Austrię nie ustały w kolejnych miesiącach. Ogłoszenie warunków pokojowych dla tego kraju jedynie pogłębiło tendencję do zerwania więzi z Wiedniem. Konserwatywnie nastawieni Tyrolczycy kontaktowali się z organizacją paramilitarną Orgesch (Organisation Escherich), założoną przez dr. Georga Eschericha, dążącą do oderwania Bawarii od reszty Niemiec i utworzenia oddzielnej monarchii o katolickim profilu pod rządami Wittelsbachów wraz z niezależną od Włoch częścią Tyrolu, lub nawet całą Austrią. Poselstwa Polskie w Berlinie i w Wiedniu donosiły, iż za tymi działaniami stały „intrygi francuskie”, które jednakże nie wydawały się efektywne, ponieważ bawarscy separatyści dążyli co najwyżej do zniwelowania przewagi Prus w republikańskich Niemczech, a nie tworzenia słabego państwa katolickiego. Hasło „Los von Berlin” mogło co najwyżej stać się w Monachium aktualne, gdyby wokół Bawarii zgromadziły się inne kraje katolickie (Badenia, Hesja, Wirtembergia i prowincje nadreńskie). Oprócz Tyrolczyków tendencje w kierunku utworzenia południowoniemieckiego państwa przejawiały także Górna Austria i Salzburg. Jak widać więc, motywacje socjalistów popierających rządy SPD w Berlinie, były sprzeczne z argumentami katolików z Tyrolu, lecz cel połączenia się z silniejszym partnerem pozostawał ten sam i to bez względu na zmieniającą się dynamicznie sytuację międzynarodową. Zwycięstwo Partii Chrześcijańsko-Społecznej w Austrii w wyborach z 19 października 1920 r. nie mogło zwiększać nadziei na rozwój sytuacji w kierunku realizacji scenariusza sprzyjającego powstaniu niemieckiego państwa katolickiego. Anschlussowi sprzyjały natomiast zachęty do przeprowadzenia plebiscytów w poszczególnych krajach austriackich, wizja bankructwa naddunajskiej republiki i wzrost bilateralnej wymiany handlowej (import Austrii z Niemiec 13,4 mld, a eksport 5,4 mld koron). Znaczącym wydarzeniem na rzecz Anschlussu

²⁶ AAN, KNP, t. 50, k. 81–82, Nowotny do Ministerstwa Spraw Wojskowych, Wiedeń, 21 V 1919.

była ponad stutysięczna manifestacja w stolicy Austrii z 19 września 1920 r., odbywająca się z okazji rocznicy podpisania układu pokojowego w Saint-Germain. Nie zorganizowała jej żadna partia polityczna, lecz Narodowy Związek Oficerów, Związek „Deutsches Haus” i inne związki narodowe, a także młodzież szkolna i studencka. Na manifestacji pojawiły się hasła wrogie traktatowym zakazom, przekazane w retoryce narodu „ciemieźonego przez zwycięzców”²⁷. Dążenie do Anschlussu było bardzo trwałe wśród mieszkańców Austrii, mimo że szef niemieckiej dyplomacji, Walther Simons mówił jesienią 1920 r. o „Włochach niemieckiego pochodzenia” w kontekście mieszkańców Tyrolu Południowego²⁸.

Zupełnie inny kierunek swojego separatyzmu przejawiał Vorarlberg, czyli jeden z najmniejszych krajów koronnych byłej Przedlitawii, leżący pomiędzy Tyrolem a Konfederacją Szwajcarską. Kraina ta była zbliżona z kantonem Sankt Gallen pod względem etnicznym, geograficznym (łączyło Jezioro Bodeńskie), ekonomicznym (obok dominującego rolnictwa obie krainy słynęły ze swoich wyrobów hafciarskich) i politycznym (niechęć do pangermanizmu i socjalizmu). Władze Vorarlberga, zdominowane przez katolików z Partii Chrześcijańsko-Społecznej, dążyły do przyłączenia się właśnie do Szwajcarii, skąd nadchodziła pomoc żywnościowa. Wiosną 1919 r. odbyło się tam referendum, w którym miażdżącą przewagę zdobyli zwolennicy rozwiązań pro-szwajcarskich²⁹. Okazało się jednak, iż do powiększenia granic Szwajcarii nie doszło z powodu powściągliwości władz w Bernie. Obawiały się one przede wszystkim zakwestionowania własnej neutralności gwarantowanej międzynarodowo. Ponadto zachwianiu mogłaby ulec również równowaga pomiędzy ludnością niemiecką, francuską i włoską, z trudem osiągnięta w latach 40.

²⁷ AAN, Attachaty, AII/56, k. 367–368, komunikat Oddziału II dla Naczelnego Dowództwa z 30 I; AAN, Amb Londyn, t. 5, k. 17–19, wyciągi z raportu Poselstwa RP w Wiedniu, 10 IV i 4 X; AAN, Ambasada RP Berlin (dalej Amb Berlin), t. 26, k. 4, 10, Poselstwo RP do MSZ, Berno, 17 V oraz Szarota do MSZ, Wiedeń, 26 XI; ibidem, t. 176, k. 72, Przegląd polityki zagranicznej Niemiec, ok. 11 VIII; ibidem, t. 464, k. 96–98, raport o stosunkach handlowych Niemiec, grudzień; AAN, Konsulat RP w Monachium, t. 9, k. 7–9, Modzelewski do MSZ, Berno, 31 VIII; ibidem, t. 14, k. 11, Szarota do MSZ, Wiedeń, 9 IX; AAN, MSZ, t. 223, k. 48–49, Referat Informacyjny dla Naczelnego Dowództwa WP, 15 X; ibidem, t. 215, k. 32–33, 40, Referaty Informacyjne dla Naczelnego Dowództwa WP, 2 XI i 1 XII; AAN, DRPLN, t. 15, k. 11–12, Szarota do MSZ, Wiedeń, 18 XII; AAN, Amb Paryż, t. 32, k. 6, Szarota do MSZ, Wiedeń, 18 XII 1920.

²⁸ AAN, Amb Londyn, t. 49, k. 4, Szarota do MSZ, Wiedeń, 2 XII 1920; AAN, DRPLN, t. 15, k. 5, Szarota do MSZ, Wiedeń, 2 XII 1920; AAN, MSZ, t. 1484, k. 328, notatka z 11 I 1921.

²⁹ Dane podawane przez polskich wysłanników do Berna różniły się: J. Modzelewski podawał, iż było to 45.866 głosów za Szwajcarią przy 11.029 przeciwko, natomiast piszący swój raport półtora roku później Jan Ołdakowski (polski attache wojskowy w Bernie) podawał wyniki 88% za Szwajcarią i 12% przeciwko (byłoby to niecałe 7 tys. głosów).

XIX w. Trudno było podejmować tak poważne ryzyko, mając na uwadze też i to, że Vorarlberg nie dążyłby do włączenia się w skład konfederacji bez chęci uniknięcia ciężarów wojennych. Tym niemniej jednak wzmocnienie aktywności pangermanistów na rzecz włączenia tej małej krainy do Niemiec budziły poważne zaniepokojenie Berna z powodu wyeliminowania Austrii z grona sąsiadów Szwajcarii. Miałoby to konsekwencje polityczne (okrażenie przez Niemców od północy i wschodu) i ekonomiczne (Francji nie opłacałoby się kierować swoich pociągów na wschód przez Szwajcarię, skoro nie udałoby się ominąć terytorium niemieckiego – kluczowe okazywały się dwie trasy kolejowe o równoleżnikowym przebiegu leżące w Vorarlbergu). Takie rozwiązanie miałoby też negatywne konsekwencje komunikacyjne dla Polski, więc trudno się dziwić krytycznemu tonowi raportów wobec polityki Berna³⁰. Uznać trzeba doniesienia nadchodzące do Warszawy w kwestii Vorarlberga za dosyć wyczerpujące, jak na tak odległą dla Polski krainę, choć dokładnego przebiegu wypadków nie udało się na ich podstawie odtworzyć³¹.

Uspokojenia w życiu politycznym Republiki Austrii nie przyniósł odbywający się w kwietniu 1920 r. przejazd ex-cesarza Karola I, który opuścił swą bazę w szwajcarskim Prangins, by ponownie objąć władzę na Węgrzech. Liczył on przy okazji na tron w Wiedniu, a także na poparcie Słowian i Francuzów, przy sympatii Brytyjczyków. Większość austriackiej klasy politycznej była wówczas nastawiona republikańsko i nie zamierzała popierać powrotu Habsburga. Jednakże austriackie partie zdecydowanie różniły się w reakcjach. O ile pro-anschlusowo nastawieni socjaldemokraci i wszechniemcy domagali się ostrej rezolucji wymierzonej w Karola I, o tyle Partia Chrześcijańsko-Społeczna, przeciwna połączeniu się z Niemcami, martwiła się co najwyżej, co zrobi z nieproszonym gościem, gdyby Berno zamknęło przed nim swoje granice po opuszczeniu gościnnej siedziby. Ostatecznie jego klęska na Węgrzech doprowadziła do wzmocnienia idei Anschlussu. Widoczny brak popularności Habsburga usuwał bowiem jedną z ważkich przeszkód dla jego zwolenników³². Mimo bolesnej klęski zwolennicy Karola I nie ustawali w swoich wysiłkach

³⁰ AAN, KNP, t. 94, k. 147, Poselstwo Polskie do MSZ, Berno, 24 V 1919; AAN, MSZ, t. 6896, k. 32, Referat Informacyjny dla Naczelnego Dowództwa WP z 28 XII 1919; AAN, Konsulat Generalny RP w Wiedniu, t. 2, k. 3, raport M. Grabińskiego (konsul RP w Wiedniu) z 25 VI 1938; AAN, Amb Berlin, t. 26, k. 15–19, Ołdakowski do Naczelnego Dowództwa WP, Berno, 28 X 1920; AAN, MSZ, t. 215, k. 41–43, Referat Informacyjny dla Naczelnego Dowództwa WP, 1 XII 1920.

³¹ Zob. szerzej w D. Jeziorny, Problem przynależności państwowej Vorarlberga po I wojnie światowej, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”, nr 75, 2002, s. 5–27.

³² AAN, Amb Londyn, t. 91, k. 27–29, Wyciąg z raportu Poselstwa RP w Wiedniu, 6 IV 1920; AAN, Amb Berlin, t. 26, k. 1–3, Poselstwo RP do MSZ, Berno, 17 V 1920.

na rzecz przywrócenia mu władzy. Założyli m.in. „Agence Centrale” z siedzibą w Genewie, posiadającą wpływy w kilku gazetach wiedeńskich, a nawet we francuskiej „Eclair”. Agencja miała za zadanie informować odbiorców o nędzy Europy Środkowo-Wschodniej, której zaradzić mogła tylko restauracja Habsburgów na czele federacji naddunajskiej, utworzonej z poparciem Francji³³. W obliczu klęski wyborczej socjalistów austriackich środowiska popierające Karola I wciąż łudziły się możliwościami realizacji swoich celów.

W tak niestabilnej i napiętej politycznie atmosferze, przy wzrastającym separatyzmie prowincji i jednoczesnym braku nadziei na podźwignięcie się kraju z ruiny gospodarczej toczyła się w Austrii kampania przed wyborami zaplanowanymi na 19 października 1920 r. O ile wcześniej spory między partiami pozwalały na współrzędzenie trzech ugrupowań obecnych na austriackiej scenie politycznej, o tyle wola zwycięstwa wyborczego wyostrzyła wszystkie istniejące wcześniej spory do tego stopnia, iż propagandowo każda strona starała się zdezawuować przeciwników, a na wiecach wyborczych dochodziło do starć. Partia Chrześcijańsko-Społeczna odwołując się do katolicko nastawionych chłopów obarczała socjaldemokratów winą za wprowadzenie cen maksymalnych na zboże i ziemniaki, co uderzało bezpośrednio w rolnictwo. Drakońskie podatki wprowadzone przez rząd Karla Rennera piętnowano równie silnie jak deficyt budżetowy, na którego załatwienie ściągano wysokie daniny od obywateli. Do listy zarzutów dołączano uzbrojenie robotników przez SDAP, co zagrażało bezbronnym mieszkańcom wsi. Aktywiści ChSPÖ nie byli jednocześnie skłonni do zauważenia, iż sami uzbrajali chłopów we wsiach przylegających do głównych siedzib robotniczych, jak Wiedeń lub Wiener Neustadt. Tworzenie związków byłych wojskowych wytykała z kolei Partii Chrześcijańsko-Społecznej konkurencyjna SDAP. Socjaldemokraci postulowali głośno Anschluss Austrii do Niemiec jako remedium na wszystkie bolączki małego kraju, w czym mimo rozbieżnych motywacji jednoczyli się z agitacją Wszech Niemców (środowisko to przyjęło nazwę Grossdeutsche Volkspartei i łączyło w sobie separatystycznie i nacjonalistycznie nastawione grupy z poszczególnych krajów). Kampania partii Rennera i Bauera była również na wskroś negatywna wobec konkurentów. Zarzucała im np. tajne rokowania z Węgrami, uważanymi w tym czasie za głównego przeciwnika Wiednia z powodu konfliktu wokół Węgier Zachodnich. Mimo postanowień układów pokojowych w Saint-Germain i Trianon, korzystnych dla Austrii, Węgrzy okupowali ten teren, nie

³³ AAN, Amb Londyn, t. 952, k. 18–21, Poselstwo Polskie do MSZ, Berno, 24 XI; AAN, MSZ, t. 215, k. 30–31, Referat informacyjny dla Naczelnego Dowództwa WP, 15 X; ibidem, t. 228, k. 28, Referat informacyjny dla Naczelnego Dowództwa WP, 1 XII 1920.

pozwalając Wiedniowi na realną suwerenność nad nim. Na to wszystko nakładała się rosnąca w siłę agitacja sił politycznych związanych z Rosją Sowiecką, które również dążyły do zdobycia sobie miejsca na austriackiej scenie politycznej³⁴. Mimo tak zagorzałej walki udało się jednakże partiom walczącym o władzę uchwalić przed wyborami konstytucję, powołującą do życia instytucję Rady Związkowej, jako ciała złożonego z przedstawicieli sejmów krajowych oraz prezydenta, wybieranego przez połączone Rady Narodową i Związkową³⁵.

19 października 1920 r. odbyły się w Austrii wybory do parlamentu. Rządzący do tej pory socjaldemokraci ponieśli porażkę, co doprowadziło do dymisji rządu Karla Rennera i zarazem do czterotygodniowego kryzysu. Jego powodem była niemożność wyłonienia większości parlamentarnej. Dopiero 20 listopada 1920 r. do władzy doszedł gabinet Michaela Mayra z Partii Chrześcijańsko-Społecznej. Oprócz kanclerza i trzech innych przedstawicieli ChSPÖ do rządu włączeni zostali typowi wiedeńscy urzędnicy. Gabinet zdobył poparcie wszechniemców, odmawiających udziału we władzy ze względu na różnice w programie polityki zagranicznej, i byłego cesarsko-królewskiego ministra spraw zagranicznych Ottokara Czernina, co dało mu 99 głosów poparcia przy opozycji 59 socjaldemokratów. Dla polskich przedstawicieli w Wiedniu był to rząd słaby, który nie miał szans podołania wyzwaniom, stojącym przed nim³⁶.

Przy tak chwiejnej sytuacji politycznej i gospodarczej poszukać warto choć jednej instytucji, która dawałaby stabilność rodzącej się w bólach Republice Austrii. Często takim ciałem bywa armia. O stosunkach w niej panujących także pisali polscy przedstawiciele wojskowi.

3. Kwestie wojskowe

Wojsko cesarsko-królewskie przestało istnieć w bardzo szybkim tempie po manifeście Karola I z 16 października 1918 r. Armia praktycznie w ciągu kilku tygodni uległa samodemobilizacji. Żołnierze, nie bacząc na oficerów, porzucali miejsca walki i wracali każdym dostępnym środkiem lokomocji, najczęściej pociągami, do swoich domów. W miejsce armii pojawiały się lokalne siły zbrojne podległe rządowi krajowemu, gdzie dowódcze role pełnili oficerowie wywodzący się z danego regionu. Rządzący

³⁴ AAN, MSZ, t. 215, k. 10–11, 13, 17–19, 30–31, Referaty informacyjne dla Naczelnego Dowództwa WP, 15 VIII, 1 IX i 15 X 1920.

³⁵ Ibidem, k. 32, Referat informacyjny dla Naczelnego Dowództwa WP, 15 X 1920.

³⁶ Ibidem, k. 37–39, Referat informacyjny dla Naczelnego Dowództwa WP, 1 XII 1920.

w Wiedniu socjaldemokraci powołali do życia Volkswehrę. Głównym jej organizatorem był Julius Deutsch, przedstawiciel lewego skrzydła SDAP, początkowo podsekretarz, a następnie sekretarz stanu ds. wojskowych. Wcześniejsza kariera zawodowa w wojsku pozwalała mu odgrywać rolę zarówno oficera artylerii, jak również agitatora. W swoich koncepcjach Deutsch dążył do pozbawienia wpływu na tworzące się siły zbrojne dawnych dowódców cesarsko-królewskich, którym przypisywał reakcyjno-sympatyczne, mogące doprowadzić do upadku republiki i powrotu rządów Habsburgów. Zaczątki republikańskiej armii słynęły z braku wykształcenia i słabej dyscypliny, przez co ich wartość bojowa w konfrontacji z ewentualnymi wrogami zewnętrznymi praktycznie nie istniała. Jedynie część korpusu oficerskiego, dotychczasowej armii włączyła się w tworzenie nowych oddziałów, ale byli oni i tak ograniczeni przez rady żołnierskie, których powstawaniu od samego początku sprzyjali socjaldemokraci. Doprowadziło to ostatecznie do sytuacji, w której Volkswehra ograniczała swą aktywność do Wiednia i okolic, gdzie przeważały wpływy rządzącej SDAP. W stolicy zresztą w czerwcu 1919 r. oddziały wierne rządowi uratowały jego władzę w trakcie buntu Batalionu 41, zdominowanego przez komunistów, a także masowych manifestacji ulicznych. Były to jednak jedynie osiągnięcia posiadających strukturę milicji sił zbrojnych rodzącej się republiki³⁷.

Na żadne raporty polskich przedstawicieli dyplomatycznych lub wojskowych na temat sytuacji wojskowej w Austrii nie udało się natrafić, gdy chodzi o pierwsze 1,5 roku istnienia republiki. Natomiast od maja 1920 r. doniesienia attachatu stały się stosunkowo regularne. Akurat w kwietniu w życie wchodziła nowa ustawa wojskowa w Republice Austrii, w której zapisane zostały klauzule na temat wyeliminowania formacji czołgowych, lotniczych i miotaczy min, co uczyniło armię małej republiki całkowicie niezdolną do przeciwstawienia się nieprzyjacielowi wyposażonego w nowoczesny sprzęt. Takie zapisy były w pełni zgodne z założeniami traktatu pokojowego w Saint-Germain-en-Laye. Dotychczasowi członkowie Volkswehry mieli przejść do nowych sił zbrojnych. Organizacja wojska osłabiała również siły zbrojne Republiki Austrii. Zostały one podporządkowane przede wszystkim parlamentowi i kanclerzowi, a dopiero w dalszej kolejności władzę miał sekretarz stanu, któremu do „pomocy” przydzielono specjalną komisję wojskową, złożoną z „przedstawicieli ludu”. Na poziomie prowincji podobne kompetencje miały otrzymać parlamenty krajów, co w jawny sposób dowodziło słabości władz centralnych w Wiedniu. W tej sytuacji nasuwały się jednoznaczne wnioski

³⁷ L. Jedlicka, *Ein Heer im Schatten der Parteien: Die militärpolitische Lage Österreichs 1981–1938*, Graz 1955, s. 3–22; F. L. Carsten, *op. cit.*, s. 3–5, 22–26.

– przy słabości władz politycznych w Wiedniu i przy braku scentralizowanego dowództwa szanse na stworzenie jednolitej armii austriackiej wydawały się polskim przedstawicielom nierealne. Taką perspektywę rozwoju sytuacji wzmacniało dodatkowo prawo mocno ograniczające możliwość stacjonowanie żołnierzy z jednego kraju na terenie innego. Treść przysięgi nakazywała żołnierzom ślubowanie wierności parlamentowi państwowemu, jak również sejmom krajowym, przy czym zwykle większego posłuszeństwa spodziewać się można wobec bezpośrednich zwierzchników na poziomie krajów. O ile na początku maja 1920 r. polscy wojskowi przewidywali powyższe trudności, o tyle w połowie sierpnia można je już było obserwować na własne oczy. Nadwyżka chętnych do armii austriackiej pochodząca z Dolnej Austrii, na terenie której leżał Wiedeń, nie była dopuszczona do udziału w jednostkach Tyrolu i Salzburga, gdzie ochotnicy nie wypełnili wszystkich etatów przeznaczonych na te kraje. Zaproszenie na swój teren socjalistów, utożsamianych z „bandami bolszewickimi” okazało się być nie do przyjęcia dla miejscowej ludności. Rekrutacja do wojska odzwierciedliła więc w pełni podziały polityczne, a wręcz separatyzmy poszczególnych prowincji. Patrząc z punktu widzenia możliwości mobilizacyjnych, Austria mogłaby wystawić oddziały w liczebności 300–400 tysięcy żołnierzy, dobrze zorganizowanych pod dowództwem byłych oficerów cesarsko-królewskich. Polscy wysłannicy do Austrii zauważali w treści nowej ustawy wojskowej kompromis pomiędzy Partią Chrześcijańsko-Społeczną a Socjaldemokratyczną Partią Robotników. Więcej swoich postulatów przeforsowała ChSPÖ, ale w jej łonie większość działaczy uznawała wejście w życie nowej ustawy wojskowej za porażkę, ponieważ nie udało się najpierw wprowadzić konstytucji, co stawiano sobie za cel na zjeździe krajowym w Salzburgu. Ponadto utrzymanie instytucji rad żołnierskich (koszarowych, sportowych, dyscyplinarnych i in.) podtrzymywało wpływy socjalistów oraz komunistów w armii, ograniczając jednocześnie władzę oficerów. Podcinało to i tak już kruchą dyscyplinę w szeregach austriackich sił zbrojnych. Rozbieżności frakcyjne w radach były dla polskich obserwatorów dostrzegalne, podobnie jak negatywne opinie reprezentantów misji wojskowych państw zwycięskich na temat austriackich rozwiązań organizacyjnych. Inną formą utrzymywania wpływów w wojsku był dla SDAP utworzony 6 września 1920 r. Soldatengewerkschaft, czyli rodzaj związku zawodowego. Do uczestnictwa w nim i w jego działalności nakłaniano wszystkich żołnierzy, co oznaczało udział w manifestacjach ulicznych i miało niebagatelne znaczenie w trakcie kampanii wyborczej, a nawet w strajkach. Nie można się dziwić, że po zwycięskich wyborach Partia Chrześcijańsko-Społeczna nie widziała trudności, ażeby wypełnić postulaty

francuskie „zaciśnięcia pasa” przez ograniczenie stanu liczbowego i tak już niewielkiej armii austriackiej³⁸.

Polscy wojskowi bardzo słusznie wskazali na wszystkie słabości sytuacji militarnej w Austrii. Natomiast nie zauważyli bardzo istotnego wątku związanego z wydarzeniami w Niemczech, gdzie w marcu 1920 r. miał miejsce nieudany pucz prawicowy Wolfganga Kappa. Julius Deutsch, dowiedziawszy się o powiązaniach kręgów próbujących przejąć władzę w rodzącej się Republice Weimarskiej z kręgami monarchistycznymi w Austrii i na Węgrzech, postanowił osłabić jak najbardziej środowiska wojskowych, by nie wsparły ewentualnej „kontrewolucji” w Wiedniu³⁹. Sekretarz stanu kierował się więc względami partyjnymi w swoich działaniach. Socjaldemokraci po utracie monopolu władzy nad Volkswehrą organizować zaczęli dodatkowo Arbeiterwehrę, złożoną z członków Volkswehry nieprzyjętych do nowej armii, jako swoją partyjną siłę zbrojną. Na to prawica odpowiedziała budowaniem zrębów Heimwehry, która w latach 30. okaże się mieć decydujące znaczenie polityczne⁴⁰.

4. Podsumowanie

Badając polskie dokumenty dotyczące pierwszych lat istnienia republikańskiej Austrii zauważyć można, iż tylko mała ich część zachowała się. Na podstawie tego, co jest dostępne dla historyków wnioskować należy o niewielkiej roli Wiednia z punktu widzenia interesów Warszawy. W obliczu zagrożenia wszystkich praktycznie granic i zabiegów o znalezienie zagranicznej pomocy dla odbudowania niepodległego państwa, zmagającego się z bardzo poważnymi trudnościami wewnętrznymi, sytuacja w Austrii traciła swoje znaczenie. Co prawda mogła się ona stać dogodnym rynkiem zbytu dla polskich towarów, szczególnie węgla, a także odgrywać ogromne znaczenie tranzytowe w komunikacji z Francją, co uniezależniało Paryż i Warszawę od Niemiec, przez które nie musiały przejeżdżać transporty. Z tego względu Polska była żywotnie zainteresowana niedopuszczeniem do Anschlusu, który dodatkowo wzmacniałby Niemcy wrogo nastawione względem odrodzonej Rzeczypospolitej. Jednakże wszystkie te zagadnienia nie stanowiły dla Warszawy kwestii pierwszorzędnej wagi.

³⁸ AAN, MSZ, t. 215, k. 2–4, 7, 9–10, 27–30, Referaty informacyjne dla Naczelnego Dowództwa WP, 1 V, 15 VIII i 15 X; ibidem, t. 6898, k. 10–12, Referat informacyjny dla Naczelnego Dowództwa WP, 15 XII 1920.

³⁹ L. Jedlicka, *op. cit.*, s. 24–25.

⁴⁰ AAN, MSZ, t. 215, k. 29, Referat informacyjny dla Naczelnego Dowództwa WP, 15 X 1920. Por. F. L. Carsten, *op. cit.*, s. 74–80.

Gdy chodzi o kompetencje polskich przedstawicieli dyplomatycznych i wojskowych w przedstawianiu sytuacji wewnętrznej Republiki Austrii, to trudno im cokolwiek zarzucić. Wprawdzie o kilku poważnych problemach ekonomicznych rodzącej się republiki nie znaleziono informacji w spływających do Warszawy dokumentach. Niezbyt dokładne są także raporty na temat konfliktów pomiędzy austriackimi socjaldemokratami i chadekami. Czechosłowacki przedstawiciel w Wiedniu, Robert Flieger przekazywał zdecydowanie więcej szczegółów w tej kwestii⁴¹. Trudno się jednak dziwić, skoro zarówno realizacja zakazanych traktatowo postulatów pro-anschlussowych SDAP, jak i odbudowania więzi pomiędzy krajami tworzącymi wcześniej Austro-Węgry (głównie między Niemcami i Węgrami), z czym sympatyzowała ChSPÖ, musiały zagrażać niepodległemu bytowi Czechosłowacji. Dlatego też monitorowanie sytuacji politycznej w Austrii musiało należeć do najistotniejszych informacji nadchodzących do Pragi z Wiednia. Dla pozycji Polski problemy te z oczywistych względów miały daleko mniejsze znaczenie.

Zusammenfassung

ÖSTERREICH DES KANZLERS KARL RENNER (1918–1920) IN BERICHTEN DER POLNISCHEN DIPLOMATEN UND MILITÄRS

Die Jahre 1918–1920 sind für die Polnische Republik und die Republik Österreich eine Periode der Entstehung der Grundlagen der Staatlichkeit. Zu berücksichtigen waren die Probleme der Bestimmung des Staatsgebiets, des ökonomischen Potenzials, der Staats- und Gesellschaftsform sowie andere mehr detaillierte Fragen. Die von Karl Reiner vom Ende Oktober 1918 bis Anfang November 1920 geführte Regierung hatte sicherlich den wichtigsten Einfluss auf die geringe Rolle, die Österreich seit dem Zerfall der Österreichisch-Ungarischen Monarchie in Europa spielte. Der Grund für eine solche Entwicklung war die internationale Situation des Landes aber auch seine interne Lage: dramatische wirtschaftliche Situation, tiefe politische Konflikte, separatistische Bewegungen der ehemaligen Kronländer, die militärische Schwäche und der Mangel an jeglichen das Land stabilisierenden Faktoren.

Das Ziel dieses Artikels ist es zu zeigen, wie die polnischen diplomatischen Vertreter und Militärs die innere Situation in Österreich in ihren Berichten schilderten. Es werden die Fragen beantwortet, worauf sie Aufmerksam machten, wie kompetent sie in der Beschreibung und Auswertung der Situationen waren und letztendlich, ob und inwieweit sie versuchten, aus der Lage Österreichs Nutzen zu ziehen.

⁴¹ Archiv Ministerstva Zahranični Věci, Praga, Videň. Politicke Zpravy 1919, č. 127, Flieger do MSZ, Wiedeń, 29 VIII 1919; ibidem, Videň. Politicke Zpravy 1920, č. 6a, 12, 59, 65, 104, 111, 113, Flieger do MSZ, Wiedeń, 24 I, 10 II, 2 VI, 25 VI, 22 X, 18 i 23 XI 1920.